Nr. 167 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 27 lipca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez dostawy . . . mies. zł 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . mies. zł 2.60, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł 2.60, kwart. 7.— Zagranicą . . . . . . mies. zł 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Min. Ulrych o komunikacji polskiej.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny). Na konferencji prasowej — która się wczoraj odbyła — p. min. Ulrych udzielił następujących wiadomości, dotyczących działu komunikacji:

Walczymy z trudnościami, mamy kłopoty, ale są to wspaniałe kłopoty, albowiem wynikają one z faktu rozwoju, a nie zastoju. Praca taboru, mierzona dziennym naładunkiem — sięga obecnie liczby

21 tysięcy wagonów, nie odbiegając od maksymalnego ładunku, notowanego na P. K. P. w roku 1929.

Na Górnym Śląsku np. węzły kolejowe Tarnowskie Góry i Katowice oraz linie, prowadzące do portów, wykorzystane są do maksimum.

W Centralnym Okręgu Przemysłowym rozbudowuje się stacje: Skarżysko, Rozwadów, oraz poza innymi robotami, związanymi z powiększeniem przelotności linii łączących ten okręg z zagłębiem. Węzeł warszawski jest wciąż w dalszej rozbudowie.

Na kolei robi się ciasno. Przelotność większych szlaków i zdolność przepustowa węzłów wymagają rozbudowy. W ostatnim trzechleciu inwestycje kolejowe pochłonęły 270 miljn. złotych,

a na rok bieżący przeznacza się 92 miljn. złotych.

Cyfry te nie obejmują wydatków na planowaną wymianę nawierzchni, które w okresie ubiegłych trzech lat wyniosły 80 miljn. zł., a w r. bieżącym wyniosą około 24 miljn. zł. Z wzrostem przewozów, wzrosły potrzeby kolejnictwa w zakresie taboru.

W roku bieżącym wydatkujemy na zakup taboru do 80 miljon. zł.,

a to wciąż są wydatki niedostateczne. Kwota roczna na zaopatrzenie w tabor i w materiały rośnie z roku na rok i sięga obecnie sumy 350 miljon. zł., stwarzając dogodne warunki dla rozwoju przemysłu. Datujący się od szeregu lat intensywny wzrost wytwórczości pociąga za sobą znaczny wzrost ruchu na kolejach. I tak

w roku 1936 przewieziono podróżnych 172 miljon., w roku 1937 — 211 miljon., a w roku 1938 — 225 miljon.

Również wzrosły przewozy towarowe. W roku 1936 przewieziono 57 miljon ton, w roku 1937 — 72 miljon. ton, w roku 1938 — 75 miljon. ton, a za cztery miesiące bieżącego roku 24 i pół miliona ton, co stanowi 14,5 procent więcej w stosunku do przewozu w pierwszych czterech miesiącach roku ubiegłego.

Nie mniej ciasno robi się na naszych drogach, mimo, że w ciągu ubiegłego 20-lecia gęstość sieci dróg wzrosła o około 50 procent. W ciągu ostatnich 3 lat wybudowano w Polsce dróg o nawierzchni twardej ogółem około 4.500 kilometrów.

W roku bieżącym budujemy około 1.590 klm. dróg o nawierzchni twardej wszystkich kategoryj.

W pierwszym rzędzie są zaopatrywane w nawierzchnie nowoczesne szlaki: Warszawa—Katowice przez Piotrków, Częstochowę, Warszawa—Lwów, Warszawa—Łódź, Łódź—Kalisz, Warszawa—Poznań, Warszawa—Gdynia, Warszawa — Kielce — Kraków — Zakopane, Kraków — Katowice i inne.

Ponadto są w przebudowie odcinki dróg w węzłach:

warszawskim, łódzkim, krakowskim, lwowskim i innych.

Technika budowy mostów stalowych i żelazobetonowych, nie mówiąc o mostach drewnianych, nie ustępuje w niczym poziomowi tej techniki za granicą. Opracowany na najbliższe trzechlecie plan inwestycyj drogowych przewiduje budowę 4.000 km. nowych dróg, modernizację 1.200 km. dróg istniejących, oraz dalszą budowę mostów stałych, w ślad za tym transport drogowy stale się motoryzuje. Gdy w roku 1936 kursowało 1.238 autobusów — to w roku 1938 kursowało 1.743, a

w dniu 1 lipca 1939 r. 1988 autobusów, obsługujących 30.200 km. dróg.

Poczynając od roku 1936, jest to 60 procent przyrostu ilości autobusów, oraz 33 procent przyrostu ilości kilometrów dróg obsługiwanych.

Jeżeli chodzi o zagadnienie dróg wodnych, to prace, stojące przed nami do wykonania są tak olbrzymie, że przerastają możliwości jednego pokolenia. — W ciągu ostatnich trzech lat realizacja konsekwentna programu objęła zagadnienia najbardziej palące, a więc:

budowle wodne w Porąbce, w Rożnowie, w Czechowie, zbiornik i zakład wodno-elektryczny w Tur niszkach. Kanał Warta — Gopło, droga wodna z Zagłębia do Sandomierza,

wreszcie Kanał Kamienny, który połączy Wołyń z województwami centralnymi przez przebudowany równocześnie Kanał Królewski.

Dla całości obrazu kilka słów o komunikacji lotniczej.

W roku 1936 przedłużono linię do Aten, a w roku 1937 polska komunikacja lotnicza przekroczyła po raz pierwszy granicę Europy Ateny — Lydda. Sieć naszych linii lotniczych „Lot" wynosiła na początku roku 1936 — 4363 km.

obecnie wynosi 10.206 km.

Gdy w roku 1932 ilość pasażerów przewiezionych wynosiła 11.187 osób, w roku zaś 1938 ilość przewiezionych pasażerów wyniosła 35.392 osoby. Podczas gdy samoloty „Lotu" w roku 1936 miały szybkość około 200 km. na godzinę, dziś szybkość ta, dzięki nowemu sprzętowi — wynosi 300 km. na godzinę.

Znaczny dorobek zapisać również można w dziale budownictwa portów lotniczych. Na lotniskach w Wilnie i Krakowie, zakończono planowane prace budowlane.

W budowie są pomieszczenia lotnicze w Skniłowie.

Wybudowano szkołę szybowcową w Bezmiechowej i rozpoczęto budowę w Ustianowej.

Te wszystkie wzmożone zadania wymagają nie tylko rozbudowy i modernizacji technicznej wszystkich komunikacyj, lecz także wzorowego szkolenia nowych pracowników.

Jestem zwolennikiem wprowadzenia na kolejach metody pracy polegającej na bezpośrednim kontakcie przełożonego z personelem i konieczności współdziałania całego personelu. Po katastrofie w Pruszkowie, wydałem bezpośrednie ostrzeżenie dla całej służby ruchowej o konieczności wzajemnego ostrzegania się w służbie.

———

Angielskie kredyty eksportowe dla Polski.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny). Poseł Labour Party Dalton zainterpelował wczoraj, — jak już donosiliśmy na innym miejscu — w Izbie Gmin kanclerza skarbu, jakie nie załatwione punkty stoją jeszcze na przeszkodzie w zawarciu finansowego i handlowego porozumienia między rządem J. K. M. i rządem polskim.

Odpowiadając sir John Simon złożył następujące oświadczenie:

„Rozmowy z delegacją polską obejmowały dwie odrębne sprawy. Pierwsza związana jest ze sprawą kredytów eksportowych.

Rząd J. K. M. wyraził gotowość udzielenia kwarancji kredytów eksportowych w wysokości 8 milionów funtów dla ułatwienia rządowi polskiemu poczynienia w W. Brytanii zakupów materiałów, niezbędnych dla obrony Polski.

Szczegóły zarządzeń, jakie winny być poczynione, są obecnie uzgadniane między polską delegacją finansową i odnośnymi resortami rządu brytyjskiego.

Ponadto odbywały się również rozmowy z rządem polskim co do możliwości udzielenia

pożyczki gotówkowej przez rząd brytyjski wspólnie z rządem francuskim.

Niestety, co do warunków, na jakich tego rodzaju pożyczka mogłaby być udzielona, nie okazało się możliwe osiągnięcie porozumienia w porę, aby niezbędna ustawa została uchwalona zanim Izba rozjedzie się na wakacje letnie".

Poseł Dalton zapytał wówczas dodatkowo: Czy należy rozumieć, że

kredyty te ograniczone są do zakupów w W. Brytanii?

Przypuśćmy, że rządowi polskiemu potrzebne będzie zaopatrzenie wojskowe, którego W. Brytania nie dostarczy. Czy wówczas Polska nie będzie miała prawa zaspokojenia swych potrzeb w Ameryce, lub gdzieindziej?

Sir John Simon odpowiedział:

„Kredyty eksportowe będą kredytami eksportowymi dla ułatwienia zakupów w W. Brytanii.

Co się tyczy drugiej sprawy, poruszonej w zapytaniu, rządy brytyjski i francuski są całkowicie jednomyślne co do swej gotowości dopomożenia Polsce, o ile mogą być uzgodnione warunki, na jakich niezbędne zakupy zbrojeniowe w innych krajach miałyby być poczynione".

Na dalsze zapytanie posła Labour Party Nathana, czy w rozmowach na ten temat powstały jakiekolwiek trudności wskutek tego, że rząd brytyjski nie zgodził się, aby jakakolwiek część tej pożyczki została zamieniona na złoto, lub obcą walutę, kanclerz skarbu odpowiedział:

„Wolałbym nie powtarzać szczegółowego opisu trudności, które posiadają charakter techniczny, moim zdaniem, ujawnianie tych szczegółów nie leży w interesie publicznym, albowiem z tego rodzaju sprawami związane są skomplikowane zagadnienia".

Wkońcu na wezwanie pos. Daltona, aby kanclerz skarbu podjął energiczny wysiłek, celem załatwienia tych rokowań i niedopuszczenia do tego, aby się one przeciągnęły, sir John Simon nie udzielił odpowiedzi.

———

Anglia nie podejmie rozmów
handlowych z przemysłowcami niemieckimi.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.) Sprawa fantastycznego planu pożyczki dla Niemiec, która stanowić miała przedmiot rozmowy min. Hudsona z dyr. Wohltatem, wywołał w izbie gmin ponowną interpelację, skierowaną pod adresem min. handlu Stanleya przez posła Hendersona z Labour Party.

Henderson zapytał, czy dyr. Wohltat odbywał jakiekolwiek rozmowy w min. handlu i

czy zamierzone jest w wyniku jego wizyty podjęcie znowu rokowań handlowych miedzy przedstawicielami brytyjskich przemysłów a grupą niemiecką,

która była zawieszona wskutek wydarzeń w marcu. Minister handlu Stanley odpowiedział: żaden urzędnik min. handlu, urzędu handlu zagranicznego, lub urzędu kredytów eksportowych nie spotkał się z dyr. Wohltatem.

Co się tyczy rokowań handlowych, to sytuacja jest w dalszym ciągu taka, jaka wywworzyła sie po wydarzeniach marcowych, a mianowicie

wobec sytuacji politycznej rozmowy musiały ulec zawieszeniu.

———

CHARGE D'AFFAIRES ANGLII U MIN. BONNAT'A.

Paryż, 26. 7. (PAT) Francuski min. spr. zagr. Bonnet przyjął we wtorek rano brytyjskiego charge d'affaires w Paryżu Campbella.

LITERACI POLSCY W KOWNIE.

Kowno, 26. 7. (PAT.) Wczoraj o godzinie 9.23 przyjechała do Kowna wycieczka Zawodowego Związku Literatów R. P. w liczbie 30 osób. Na granicy litewskiej Jewju powitał wycieczkę wiceprezes Związku Pisarzy Litewskich Neweradicius oraz p. Tomputis.

WYJAZD KS. PRYMASA NA KONGRES W LUBLANIE.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.—I. r.) Ks. kard. Prymas August Hlond jako delegat papieski na międzynarodowy kongres Chrystusa Króla w Lublanie, wyjeżdża do Lublany we czwartek 27 bm.

MARSZ. PETAIN WŚRÓD UHODŹCÓW HISZPAŃSKICH.

Perpignan, 26. 7. (PAT.) Marszałek Petain, ambasador francuski w Hiszpanii, odwiedził wczoraj rano obóz uchodźców hiszpańskich w Barcares, gdzie przebywa około 36.000 osób.

Wiadomości bieżące.

26 LIPCA 1939

Środa
Anny Matki
Jutro: Natalii
Wschód słońca 3·46
Zachód „ 19·38

TEATR WIELKI. Czwartek godz. 20 „Koniec i początek". Piątek teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI. Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: Mściciele i kolorowa groteska.
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA pl. Akademicka: Dama z portretu.
EMPIRE ul. Legionów 5: Port siedmiu mórz.
EUROPA ul. Akademicka: Jak trudno zdobyć żonę.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Orkan.
MARYSIENKA pl. Smolki: Orkan.
MIRAŻ pl. Mariacki: Drapieżne maleństwo.
MUZA ul. Trzeciego Maja: Ludzkie serca
PALACE ul. Legionów 3: Trzy niewiniątka.
RAJ pl. Mariacki: Czy Lucyna to dziewczyna.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Władczyni dżungli.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Jastrząb" i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szang haiu i Siódme niebo.
TON Pasaż Mikolascha: „Pan z milionami" oraz „Brodway Bill".

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA KOMEDII „KONIEC I POCZĄTEK" W Teatrze W. we środę 26 i czwartek 27 ostanie występy świetnego artysty scen stol. M. Mszyńskiego w przemiłej komedii pt. „Koniec i początek". Oprócz naszego gościa biorą udział w spektaklu pp.: N. Karasińska, M. Czajkowska, W. Zbierzowska, J. Staszewski i Wł. Ratschka. Dla uprzystępnienia jak najszerszej publiczności ujrzenia tego widowiska — wyznaczono wszystkie miejsca po 1 zł — wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje bliższe miejsce.

— NAJBLIŻSZA PREMIERA TEATRU W. W Teatrze W. dobiega końcowych prób lekka komedia Aldo de Benedetti pt. „Szkarłatne róże". Intryga zadzierżgnięta na niebezpiecznym momencie nudy i przesytu szczęścia małżeńskiego. Pierwsze objawy prowadzące do nieuchronnego „rozejścia się", to szukanie nowych przeżyć przez obojga małżonków, „każdy na swoją rękę", aby zdobyć to, co z domu uleciało bezpowrotnie — wzajemne zainteresowanie się związanych ze sobą ludzi. Autor w nieprawdopodobnie zręczny sposób rozwiązuje chwilowe nieporozumienie wynikłe z zastoju wzajemnych uczuć — skierowuje je na drogę zabawnego qui pro quo i pogodnie rozwiązuje konflikt domowy w przekomicznych sytuacjach ciekawej akcji i pełnym doskonałego humoru dialogu. Technicznie komedia jest szczytem zręczności i opanowania rzemiosła komedio-pisarskiego. — Udział biorą pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, J. Wiedeńska, R. Hierowski, S. Michulowicz.

— WYSTĘPY REWII KRAKOWSKIEJ W TEATRZE ROZM. We środę 26 bm. o 20.30 ostatnie przedstawienie Rewii Krakowskiej pt. „Orzeł contra Rzeszka". Na czele zespołu młoda i urocza J. Bohuszówna oraz reżyser A. Kaczorowski. — W dalszej obsadzie młodzi utalentowani artyści: J. Lewicki, M. Rembosz i Z. Brojerski. Balet pod kierownictwem baletmistrza Aleksandra Pawłowa. Przy fortepianie Fatyga Falański. — Bilety w cenie od 1 zł do 3.20 zł. do nabycia w kasach teatralnych.

— W DNIACH 28 I 29 W SALI TEATRU ROZM. występy Warszawskiej Szopki politycznej 1939. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

KOMUNIKATY.

— OKRĘG LWOWSKI POL. ZW. PŁYWACKIEGO organizuje drugi bezpłatny kurs nauki pływania dla młodzieży do lat 14-tu. Kurs rozpocznie się dnia 1. VIII. br. (wtorek) o godz. 17-tej na kąpieliskach Żelazna Woda i Kleparów. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje Sekretariat LOZPŁ., ul. Z. Strzałkowskiej 3 (hala sportowa) w godzinach od 17—19 od dnia 25—28 VII. br.

———

Giełda z dnia 26 lipca.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Holandia 285.71; Kopenhaga 111.53; Londyn 24.99; N. Jork 5.33, kabel 5.33 1/4; Oslo 125.52; Paryż 14.14; Sztokholm 128.77; Szwajcaria 120.40; Włochy 28.04; Helsinki 11.01; Montreal 533 1/8. Tendencja nieco słabsza z wyj. Paryża.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.50; 3 inwest. 1 em. 75.25 serie 77.75; 2 em. 74.25 serie nie not.; 5 konwersyjna 65.00 — 62.00 ost. setki, 60.00 drobne; — 5 kolejowa 61.00 — 59.00 ost. dr.; 4 premj. dolarowa 38 — 39.00; 4 konsolidacyjna 61.00 — 60.50 ost. setki i drobne.

Akcje: Bank Polski 107.25; Węgiel 32.00; Starachowice 47.00; Haberbusch 57.50. Tendencja utrzymana.

———

Karmasin o stosunku Niemiec do państwa słowackiego.

Bratysława, 26. 7. (PAT). W związku z uchwaleniem konstytucji słowackiej prezes stronnictwa niemieckiego w Słowacji, inż. Karmasin, zamieścił w „Grenzbote" dłuższy artykuł wstępny, w którym przedstawia stosunek Niemców do państwa słowackiego, stwierdzając, że

rząd słowacki okazał zrozumienie dla postulatów niemieckich, umożliwiając Niemcom zamieszkałym w Słowacji zorganizowanie się na zasadach narodowo - socjalistycznych zgodnie z wolą Adolfa Hitlera.

Jesteśmy tylko ludźmi — stwierdza inż. Karmasin — którzy nie łatwo zapominają o przeszłości. Dlatego nie jesteśmy zaskoczeni tym, że od czasu do czasu odzywa się duch, który tu panował przed październikiem ub. roku. Tego rodzaju objawy nie mogą poważniej przeszkodzić rozbudowie państwa, należy je jednak bezwzględnie usunąć w interesie przyszłości kraju.

W konstytucji nie widzimy formy końcowej.

Jest ona dla nas tylko kamieniem probierczym, który wykaże, czy narody zamieszkujące to państwo, dojrzały już do tego, aby mogły dać mu nową postać.

Od tego zależeć będzie w przyszłości stanowisko Niemiec.

Za 24 miln. rocznie dajemy Gdańskowi artykułów żywnościowych.

Gdańsk, 26. 7. (PAA). Ustalone kontyngenty artykułów żywnościowych na rok 1939-40, mających być dostarczonymi przez Polskę W. M. Gdańskowi, wynoszą rocznie: 3.600.000 litrów mleka, 8.500 q. masła. 600 q. mleka w proszku.

Ze zwierząt rzeźnych: 800 sztuk bydła rogatego, 40.000 świń powyżej 80 kg. (z wyjątkiem świń bekonowych), 2.000 cieląt po 100 kg., 4.000 owiec, 10 koni rzeźnych. Ze zwierząt bitych: 500 sztuk bydła robatego, 2.500 świń, 1.000 cieląt, 1.000 owiec, 1 q. innego mięsa świeżego i przyrządzonego, 200 q. konserw mięsnych, 1.000 q. wątroby, 1.000 q. smalcu. Dalej: 8.000 sztuk żywych gęsi, kaczek i kurcząt i 230.000 sztuk bitych kur, kaczek, gęsi oraz indyków bez pierza. Ryb słodkowodnych i przetworów rybnych — 402 q., ryb morskich (żywych i śniętych) — 2.550 q., ziemniaków — 150.000 q., chleba, bułek i mąki — 115.020,5 q. (w tym 75 tysięcy q. żyta i 40.000 q. mąki), mac — 1 q., jaj — 35.000.000 sztuk, paszy — 11.001 q. (w tym słomy 10.000 q., siana 1.000 q., sieczki 1 q.). Nadto 10 sztuk koni hodowlanych, 250 sztuk koni użytkowych, 5 sztuk bydła hodowlanego, 1 sztuka użytkowego. Wartość tych kontyngentów wynosi około 24 milion. złotych.

———

Wymarsz lwowskiego patrolu na uroczystości legionowe w Krakowie.

Wczoraj przed południem wyruszył ze Lwowa do Krakowa pieszy patrol b. ochotników lwowskich, niosący dar dla Związku Legionistów w postaci pergaminowego dyplomu pamiątkowego od b. ochotników Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej, oraz oryginalnej szkatuły z pocisku armatniego z podlwowskich pobojowisk, na postumencie ze srebrnymi Orłami Legionowymi.

W patrolu uczestniczą: komendant Wł. Targalski — wiceprezes Okręgu Zw. b. Ochotników Woj. A. P. we Lwowie; zast. komendanta i sprawozdawca prasowy — St. Kuderemski, sekr. Stow. Uczestników bitwy pod Zadwórzem — art. malarz M. Iwanicki, Zadwórzak, Fr. Ziobrowski, Wł. Miętus, Wł. Szubelak i M. Cionka.

Przed wymarszem ze Lwowa, patrol został przyjęty przez d-cę O. K. 6 — gen. Wł. Langnera, któremu uczestników patrolu przedstawił prezes Okręgu Zw. b. Ochotników — dr Węgrzynowski. W pożegnaniu uczestniczył poczet sztandarowy Legionistów, a panie wręczyły uczestnikom patrolu kwiaty. Następnie piechury lwowscy zostali przyjęci przez wicewojewodę dra Piotra Małaszyńskiego, po czym na ratuszu przez wiceprezydenta miasta dra Jana Weryńskiego.

———

4-letnie dziecko i sędziwy starzec w biegu rozstawnym do Morza Polskiego

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.). Drugi powszechny bieg rozstawny do morza polskiego przeszedł do historii, jako potężna manifestacja społeczeństwa pomorskiego.

W biegu wzięło udział 11 tysięcy uczestników.

Powszechność tegorocznego biegu była godna podkreślenia. W sztafecie biegli oficerowie, księża, starostowie, burmistrzowie, wójtowie, rolnicy i robotnicy, starzy i młodzi, kobiety i dzieci, podoficerowie i żołnierze, jednym słowem ludzie wszystkich stanów bez różnicy wieku.

Najstarszym uczestnikiem tegorocznego biegu był p. Franciszek Manuszewski z Lisewa Kościelnego w pow. Inowrocławskim, liczący lat 89.

Najmłodsza zawodniczka liczyła 4 lata.

Na trasie biegu ustawiono liczne bramy triumfalne, a wielotysięczne tłumy witały uczestników na wszystkich odcinkach. Powszechność biegu, sprawna organizacja i współudział całego społeczeństwa, oto objaw zrozumienia roli polskiego morza w życiu narodu.

Huty zaolziańskie przystąpiły do międzynarodowych karteli żelaza.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.—l. r.) Jak się dowiadujemy na posiedzeniach kartelowych, odbytych w dn. 18 i 20 w Lieges, nastąpiło definitywne przystąpienie hut zaolziańskich do wszystkich międzynarodowych karteli żelaza. Długotrwałe pertraktacje, odbyte niezwłocznie po przyłączeniu Zaolzia do Polski, napotykały na zasadnicze trudności ze względu na to, że

huty Zaolzia posiadały za czasu ich przynależności do Czechosłowacji stosunkowo niewielkie kwoty kartelowe.

Tymczasem grupa polska stanęła na stanowisku, że celem utrzymania normalnego zatrudnienia hut Zaolzia jest konieczne znaczne zwiększenie ich uprawnień eksportowych a mianowicie z 40 na 110 tys. ton rocznie. Wyjątkowo przychylne w czasie ostatnim nastawienie karteli międzynarodowych do grupy polskiej, jak również

zrozumienie konieczności utrzymania polskiej produkcji hutniczej na odpowiednim poziomie, doprowadziło do zaakceptowania w pełni naszych postulatów.

Tym samym więc dotychczasowe kwoty kartelowe grupy polskiej, uprawniające do rocznego eksportu około 200 tys. ton, zostaną zwiększone do do ok. **320 tys. ton,** co stanowi już poważny udział w międzynarodowym eksporcie skartelizowanym.

Podkreślić należy, że huty Zaolzia przed przyłączeniem do Polski posiadały dostateczną ilość zamówień eksportowych i to przy okresie prowizorycznego porozumienia z kartelami, jak też w czasie outsiderstwa na rynku międzynarodowym.

O dobrych wynikach eksportu hutniczego w bież. roku Zaolzia i całej grupy polskiej świadczą następujące cyfry. W całym r. 1938 dawna grupa polska wywiozła zagranicę wyrobów hutniczych 224 tys. ton.

Natomiast w pierwszym półroczu bież. roku eksport wraz z hutami Zaolzia przekroczył już tę cyfrę i wynosi 250 tys. ton.

BOJÓWKA HITLEROWSKA OSTRZELANA PRZEZ PATROL GDAŃSKICH CELNIKÓW.

Gdańsk, 26. 7. (PAT). Podana wczoraj w sensacyjnej formie przez prasę gdańską wiadomość o tym, iż oddział polskiej straży granicznej przekroczył granicę gdańską i w odległości 1 km od granicy natknął się na patrol gdańskich urzędników celnych, do którego dał szereg strzałów,

okazała się zwykłym bluffem.

Rzekomy oddział polski był po prostu

oddziałem bojówki narodowo-socjalistycznej S. A., który nie rozpoznany przez patrol celników gdańskich i odwrotnie, nie rozpoznając ich, rozpoczął ogień z karabinów, a następnie wycofał się w głąb lasu.

Fakt ten wywołał w Gdańsku powszechną wesołość.

UROCZYSTOŚCI W 5-tą ROCZNICĘ ZAMACHU STANU W WIEDNIU.

Wiedeń, 26. 7. (PAT.) Partia narodowo-socjalistyczna obchodziła bardzo uroczyście i manifestacyjnie piątą rocznicę zamachu stanu na rząd austriacki, podczas którego zamordowany został kanclerz Dolfuss. Specjalne uroczystości odbyły się na miejscu stracenia Planetty, zabójcy Dolfussa.

WIELKIE MANEWRY LOTNICZE.

Sztokholm, 26. 7. (PAT). W miejscowości Vaesteras, z na zachód od Sztokholmu, rozpoczęły się największe dotychczas w Szwecji manewry lotnicze z udziałem trzech dywizjonów lotniczych, bombowców i samolotów myśliwskich. W manewrach bierze również udział artyleria przeciwlotnicza.

———

Program radiowy.

CZWARTEK, 27 LIPCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.20 Pogadanka sportowa. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 13.40 Lw. Koncert życzeń. — 14.35 Lw. Wiad. gospodarcze i Giełda. — 14.45 Wojsko polskie: Najmądrzejsze są sapery — audycja słowno-muzyczna. — 15.05 Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Preludia organowe. — 16.45 Reportaż pt. „Nafta". — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Recital fortepianowy J. Rybczyńskiej. — 17.45 Lw. Cykl weterynaryjny: „Choroby drobiu" — pogadanka — wygłosi dr K. Jasiński. — 18.00 Kwartety Beethovena. — 18.35 Koncert. — 19.00 Trans. z Warszawy. — 19.20 Lw. Przegląd kulturalny: „Wydawnictwa Ossolineum" w oprac. dr J. Gamskiej-Łempickiej. — 19.30 Lw. G. Verdi: „Aida" (akt II.) i Zespół La Scali (płyty). — 20.15 Rezerwa. — 20.25 Lw. Czytanka wiejska: „Bartek zdobywa sztandar" — fragm. noweli H. Sienkiewicza pt. „Bartek zwycięzca". — 20.35 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteorologiczne, Wiad. sportowe. — 21.00 Recital skrzypcowy. — 21.30 Lw. Teatr Wyobraźni: „ Imć Pan Pasek wojuje w Danii" — fragm. z „Pamiętników" w radiofonizacji Jana Zyndrama. — 22.10 Duety wokalne. — 22.30 Recital fortepianowy. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego i Komunikat meteor. — 23.05 Zakończenie audycyj.

Queipo de Llano opuszcza Hiszpanię.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny). Gen. Aranda, który, jak wiadomo, stał na czele hiszpańskiej misji wojskowej, bawiącej niedawno w Niemczech, udzielił przedstawicielowi dziennika „Diario de Lisboa" wywiadu, w którym oświadczył m. in. co następuje:

JESTEM ZWOLENNIKIEM PRZYWRÓCENIA PRZYJAZNYCH STOSUNKÓW Z ANGLIĄ.

Hiszpania miała zawsze doskonałe stosunki z Anglią, Francją, Szwajcarią i Belgią. Poza przyjaźnią, łączącą nas z krajami totalnymi, powinniśmy dbać o przyjazne związki z innymi krajami. — Hiszpania musi prowadzić przede wszystkim, jeśli chodzi o wolność ekonomiczną, politykę elastyczną, gdyż niepodległość kraju jest ściśle związana z wolnością w dziedzinie ekonomicznej.

Na temat wizyty swej w Niemczech gen. Aranda owiadczył: W przeddzień wyjazdu zapytałem gen. Franco, jakie stanowisko mam zająć. Na to gen. Franco odpowiedział szczerze:

NIECH PAN OMAWIA PRZEWAŻNIE STOSUNKI HANDLOWE.

Co się tyczy polityki, niech pan nie porusza niczego, co mogłoby przeszkodzić swobodzie działania Hiszpanii odnośnie planu stosunków międzynarodowych.

Na temat polityki hiszpańskiej wobec Włoch generał powiedział: Jest rzeczą zbędną wymieniać nazwiska, aby dowiedzieć się, iż

W RZĄDZIE HISZPAŃSKIM SĄ ZWOLENNICY SOJUSZU Z OBU KRAJAMI OSI.

Pomimo to i pomimo wszystko, o czym pisała prasa zagraniczna, jestem przekonany, że wizyta ministra Ciano nie dała w tym względzie żadnych momentów.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi agencji Havasa, gen. Aranda podkreślił, iż w wypadku konfliktu europejskiego

HISZPANIA POWINNA PROWADZIĆ POLITYKĘ NEUTRALNOŚCI.

Jest rzeczą oczywistą — mówił generał, że nie omieszkamy okazywać dowodów sympatii naszym przyjaciołom, ale nie oznacza to, byśmy byli ślepi i nie widzieli rzeczy takimi, jakimi są one w istocie. Nawet Baleary nie mogą przeszkodzić transportom wojsk z Afryki do Francji.

Warszawa, 26. 7 (Tel. wł. — I. r.) Gen. Queipo de Llano przebywa obecnie w Burgos pod dozorem policji, niemniej jednak utrzymuje się pogłoska, ŻE ZOSTANIE ON MIANOWANY AMBASADOREM HISZPAŃSKIM W BUENOS AIRES.

Mowa, wygłoszona na bankiecie w Sewilli, spowodowała zwolnienie gen. Queipo de Llano ze stanowiska gubernatora wojskowego.

Burgos, 26. 7. (PAT.) Korespond. ag. Havasa donosi, że w pałacu Colon **min. spraw zagranicznych Jordana** przyjął wczoraj generała Queipo de Llano.

Rozmowa trwała 20 minut, po czym gen. Queipo de Llano powrócił do hotelu, w którym przebywa. **O rozmowie tej nie wydano żadnego komunikatu, a gen. Jordana odmówił udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na ten temat.**

KREDYTY DLA NOWEJ ZELANDII.

Londyn, 26. 7. (PAT.) Minister dominiów Thomas Inskip oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski przyznał Nowej Zelandii 9 milionów funtów kredytu. Z pożyczki tej 5 milionów będzie przeznaczonych na zakup materiałów wojennych w Anglii, cztery miliony będą stanowiły fundusz gwarancyjny dla eksportu brytyjskiego do Nowej. Zelandii.

NOWE RADIOSTACJE W SŁOWENII.

Białogród, 26. 7. (PAT.) W Słowenii rozpocząć się ma niebawem budowa dwóch nowych radiostacji. Jedna z nich zbudowana będzie w Lublanie, druga w Mariborzu. Powodem budowy tych dwóch radiostacji w Słowenii jest rzekomo konieczność przeciwdziałania niemieckiej propagandie radiowej, zagłuszającej dotychczas słabe stacje słoweńskie.

———

Pobór rekruta w Kłajpedzie.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.) Donoszą z Kłajpedy o przyspieszonym poborze rekruta. Mężczyźni, którzy mieli iść do wojska w jesieni lub zimie, zostali wezwani na komisję poborową już teraz.

Na komisje poborowa musieli stawić się również Litwini.

Pójdą oni do wojska, o ile ustawa o opcji nie umożliwi im w najbliższym czasie przyjęcia obywatelstwa litewskiego. Wśród Litwinów kłajpedzkich panuje z tego powodu rozczarowanie.

W Kłajpedzie mówi się również o ćwiczeniach i kursach marynarzy w Nidzie, na które zostali wezwani marynarze z czasów przedwojennych.

Inną sprawą, która niepokoi mocno Litwinów kłajpedzkich są pogłoski **o zamierzonym wysiedleniu z kraju kłajpedzkiego w głąb Rzeszy wszystkich mieszkańców, którzy przed aneksją Kłapedy nie należeli do partii narodowo-socjalistycznej.**

Gdyby takie przesiedlenia nastąpiło, dotknęłoby ono zapewne wszystkich Litwinów, którzy byli czynnymi członkami organizacji litewskiej.

Perfidia polityki niemieckiej.

Echa rozmów min. Hudson—Wohltat.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny). Prasa francuska w dalszym ciągu komentuje obszernie aferę Hudson — Wohltat.

Na uwagę zasługuje szczególnie ostre wystąpienie naczelnego publicysty „Petit Parisien", p. Bourguesa, który pisze, że ci wszyscy z Anglii, a jest ich cały legion, którzy całe swe zaufanie pokładali w organizacji polityki oporu przeciwko napastnikowi, mieli przykrą niespodziankę, konstatując, iż

członek gabinetu wszedł w kontakt z wysłannikiem Goeringa i dał się wciągnąć w wymianę poglądów sprzecznych z formułą polityczną rządu brytyjskiego

Incydent Hudson — Wohltat wskazuje, iż polityka niemiecka jest bardziej niż kiedykolwiek zaprawiona perfidią, i że należy odnosić się do niej z największą ostrożnością.

Co jest najbardziej uderzające w całej sprawie — pisze p. Bernus w „Journal des Debats" — to wprost nieprawdopodobna naiwność angielskiego rozmówcy, który przez chwilę choć mógł przypuszczać, że kanclerz Hitler przyjmie przedstawione mu warunki. Czyż było roztropnym — zapytuje publicysta — przedstawić plan finansowej pomocy wysłannikowi niemieckiemu, wiedząc z góry, iż plan ten będzie odrzucony. W tym wypadku — pisze p. Bernus —

słuszne zajął stanowisko jeden z dzienników polskich, zapytując, jakie gwarancje pokoju otrzymałaby Europa, wzmacniając Niemcy, zamiast je osłabić.

„Temps" z kolei wyraża zadowolenie, że opinia publiczna W. Brytanii nie dała się wziąć na lep manewru niemieckiego.

Z całej tej sprawy — konkluduje „Temps" — należy wyciągnąć wniosek, iż wszystkie półoficjalne sondaże, czy to w Londynie, czy gdzie indziej, czynione nawet w duchu współpracy, winny być przyjmowane z jak największą ostrożnością, dopóki sytuacja międzynarodowa nie zostanie wyjaśniona, dopóki nie będzie pewności, że

oba państwa osi Berlin — Rzym, wyrzekły się dotychczasowej metody postępowania

i dopóki nie będzie wykazanym, że Niemcy istotnie zasługują na zaufanie.

Rząd chiński wyraża nadzieję, że stanowisko W. Brytanii w załatwieniu lokalnego incydentu w Tientsinie będzie zgodne z jej zobowiązaniami moralnymi i prawnymi względem Chin.

Drogi polityki zagranicznej Hiszpanii

powodem walki generałów z „Falangą".

Paryż, 26. 7. (PAT). Prasa francuska w dalszym ciągu komentuje obszernie sytuację polityczną w Hiszpanii. Jakkolwiek brak jest istotnych konkretnych informacyj, dzienniki francuskie zgadzają się jednak, iż

obecny kryzys wewnętrzno-polityczny w Hiszpanii rozpoczął się w chwili ostatniej wizyty min. Ciano i że główną przyczyną kryzysu jest osoba ministra spraw wewnętrzn. Serrano Sunera.

Z komentarzy dzienników francuskich wynika więc, iż w tej chwili główną przyczyną rozgrywki, jaka się toczy wyraźnie między kołami wojskowymi z kołami „Falangi" jest

sprawa dalszego kierunku hiszpańskiej polityki zagranicznej.

———

Układ angielsko-japoński nie zmieni

polityki brytyjskiej wobec Chin.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny). Ag. Havasa donosi, że chiński ambasador w Londynie Kataiszi, był w poniedziałek wieczorem przyjęty przez lorda Halifaxa.

Rozmowa dotyczyć miała zawartego w Tokio układu brytyjsko-japońskiego.

Według informacji z kół chińskich, ambasador Kotaiszi miał zwrócić uwagę rządu brytyjskiego na ewentualdu a paktem 9-ciu mocarstw.

Inne wersje głoszą, iż lord Halifax miał podkreślić, że

układ zawarty w Tokio, nie wprowadza żadnej zmiany do polityki W. Brytanii w stosunku do Chin.

Czungking, 26. 7. (PAT.) Jak donosi ag. Reutera, osiągnięte w Tokio porozumienie japońsko-brytyjskie, mające na celu przygotowanie sprzyjającej atmosfery do przedyskutowania innych rozbieżności między tekstem układu a incydentów w Tientsinie, oraz stanowisko w tej sprawie rządu W. Brytanii, wywołało

pewne rozczarowanie w chińskich sferach miarodajnych.

Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że jest godnym pożałowania, że

rząd brytyjski uważa za stosowne uznać specjalne wymagania japońskich sił zbrojnych w Chinach

i że wydał specjalne zalecenia w tej sprawie władzom angielskim w Chinach.

———

Niespodziewany nalot bombowców

angielskich na Paryż.

Warszawa, 26. 7. (Telefon własny) 240 bombowców brytyjskich z załogą, licząca przeszło tysiąc osób, po raz trzeci z rzędu zjawiło się nad Francją. „Nalotowi" nadano jak najbardziej realistyczny charakter.

Władze francuskie zupełnie nie wiedziały o terminie nalotu, a lotnicy francuscy, obserwatorzy, radiotelegrafiści i obsługa dział przeciwlotniczych, których zadaniem było odeprzeć atak, znajdowali się od 24 godzin w ostrym pogotowiu.

Dopiero, gdy pierwsze samoloty brytyjskie ukazały się nad brzegami Francji, dano sygnał alarmu i działa francuskie rozpoczęły ostrzeliwanie „najeźdźców", a samoloty myśliwskie wyleciały na spotkanie nieprzyjaciela.

Bombowce brytyjskie leciały w czterech oddzielnych rzutach. W skład pierwszego wchodziły lekkie bombowce typu Blenheim w liczbie 60 maszyn.

Drugi rzut stanowiły trzy grupy bojowych bombowców w liczbie przeszło 50.

Trzeci rzut stanowiły najcięższe bombowce typu Wellington i wreszcie 4 bombowce typu Hampden.

Samoloty lecące z szybkością 300 mil na godzinę, na wysokości od 1.000 do 1.500 m. obniżały lot nad większymi miastami francuskimi, na których ulicach zbierały się tłumy widzów, obserwujących z emocją

walki powietrzne, jakie rozgrywały się między bombowcami brytyjskimi, a atakującymi je myśliwskimi samolotami francuskimi.

Podczas gdy w poprzednich lotach piloci brytyjscy otrzymali rozkazy w zapieczętowanych kopertach, tym razem

rozkazy wydała główna komenda lotnictwa brytyjskiego przez radio.

Zmieniono również skład personalny załogi samolotów. Powiększono również znacznie granice zasięgu samolotów. Tworzyły one tym razem olbrzymi trójkąt, obejmujący 4/5 Francji. — Kierunki lotów poszczególnych grup samolotów, prowadziły nad Paryżem, Lyonem, nad południowy koniec zatoki Biskajskiej i nad zatoką Liońską, przy czym

największe bombowce, lecące nad zatoką Biskajską i Liońską, miały do przelecenia tam i z powrotem 1.600 mil w czasie około 8 godzin.

W raidzie uczestniczył również wyższy oficer sztabu lotnictwa brytyjskiego, komandor Willock z min. lotnictwa.

———

Polsko-słowacki układ o małym ruchu

granicznym.

Zakopane, 26. 7. (PAT) W ub. tygodniu toczyły się w Zakopanem pod przewodnictwem wicestarosty nowotarskiego mgr Wrońskiego z udziałem starostów granicznych powiatów słowackich, obrady w sprawie ruchu granicznego (gospodarczego) na pograniczu pow. nowotarskiego i sąsiednich słowackich powiatów.

W wyniku obrad ustalono oprócz istniejących dróg celnych i punktów przejściowych także punkty gospodarcze, przez które zainteresowana ludność pogranicznych powiatów polskich i słowackich będzie mogła w celach gospodarczych przekraczać granicę na podstawie przepustek w lecie od godz. 4 wzgl. 6 do 21, a w zimie między godz. 7 a 19.

Poza tym omawiano zagadnienie ruchu turystycznego, przy czym wyrażono życzenie, by dążyć do jak najrychlejszego zawiązania umowy turystycznej między Polską a Słowacją.

ROZMOWY ANGIELSKO-JAPOŃSKIE WYWOŁUJĄ NIEZADOWOLENIE W MOSKWIE.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.—l. r.) Konferencja plenarna angielsko-japońska będzie wznowiona jutro w południe. Japońskie ministerstwo spraw zagran. wydało dziś komunikat, stwierdzający, że podkomitet konferencji odbył wczoraj posiedzenie.

Warszawa, 26. 7. (Tel. wł.—l. r.) Rokowania brytyjsko-japońskie są w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych komentarzy w moskiewskich kołach miarodajnych.

Nowe posuniecie Anglii nazywane jest w tych kołach azjatyckim Monachium.

Dzisiejsza prasa sowiecka poświęca dużo uwagi wiadomościom na temat rokowań japonsko-angielskich, wypowiadając pod adresem Anglii złośliwe komentarze, świadczące

o złym humorze na Kremlu z powodu kompromisowego załatwienia sporu japońsko-angielskiego.

AMAZONKA WYSYCHA.

Wyjątkowe tegoroczne upały dają się we znaki nie tylko w Europie. Jak donoszą z północnych stanów Brazylii, panują tam od trzech tygodni upały w tej porze roku niespotykane. Wskutek upałów mniejsze rzeczki i strumyki leśne wyschły zupełnie, a na Amazonce poziom wody obniżył się prawie o 2 metry. Wskutek braku wody w rzekach, wyginęły olbrzymie ilości ryb.

W wielu okolicach puszcz amazońskich panuje malaria, wywołana przez pewien gatunek komara, który w olbrzymich ilościach żyje na bagniskach, w jakie zamieniły się koryta wyschniętych rzek.

OŻYWIENIE W HANDLU PARCELAMI PODMIEJSKIMI.

W podwarszawskich okolicach podmiejskich można zaobserwować ponowną falę zwiększenia się transakcyj przy kupnie i sprzedaży parcel budowlanych. Największym przy tym powodzeniem cieszą się takie miejscowości, jak: Józefów, Świder, Anin i Międzylesie. Cieszą się dużym powodzeniem nie tylko parcele gotowe do zabudowy, ale również znajdują licznych nabywców świeżo wybudowane domki i wille.

JAK DZIECI CZESKIE SPĘDZAJĄ WAKACJE LETNIE.

Kolonia letnia dla dzieci czeskich w okolicach Karlowych Warów, w Sudetach. Około 500 dzieci z Pragi i okolicy rozlokowano po budynkach szkolnych okolicznych wsi. Nad każdą grupą „czuwa" nauczyciel hitlerowiec.

Dzień wakacyjny zaczyna się wcześnie o godz. 6-ej rano pobudką. O godzinie 6 min. 30, dzieci jedzą śniadanie. O godz. 7-ej gimnastyka. Potem do godziny 11-ej nauka języka niemieckiego, historii, w czasie której wkłada się dzieciom czeskim, ile Czechy zyskały i zyskać mogą na współżyciu z Niemcami. Reszta dnia, poza godzinami posiłków, wypełniona jest gimnastyką, zwiedzaniem okolicy, grami i nieodzownymi pogadankami ideologicznymi, w czasie których wpaja się dzieciom przeświadczenie o dobrodziejstwach protektoratu nad ich ojczyzną.

W analogiczny sposób spędzają swe wakacje 15.000 dzieci czeskich wywiezionych w głąb Niemiec, z tą jedynie różnicą, że w okresie żniw większość ich musiałaby pracować przy sprzęcie zboża.

———

Złóż grosz na T. O. M.!!!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 325/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Boryni na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 3-go sierpnia 1939 r. od godziny 10-tej przedpołudniem w Butli sprzedane zostaną w drodze publicznego przetargu, w pierwszym terminie następujące ruchomości, należące do dłużnika Michała Fazana w Butli a to: 1) krowa 6 letnia, wartości 130 zł., 2) byk 2-letni, wartości 100 zł., 3) jałówka 2-letnia, wartości 70 zł., 4) krowa 4-letnia, wartości 130 zł., 5) jałówka 4-letnia wartości 120 zł., 6) jałówka roczna, wartości 50 zł., 7) byczek 10-miesięczny, wartości 30 zł. 8) locha stara, wartości 50 zł., 9) wieprz 2-letni, wartości 50 zł., na częściowe zaspokojenie wierzytelności dra Jerzego Niraza sędziego grodzkiego w Kamionce Strumiłowej w kwocie 1.546 zł. 54 gr. z przynależn. Ruchomości powyższe oglądać można w miejscu i czasie wyżej oznaczonym w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Borynia, dnia 1 lipca 1939 r. 2832K

I. Km. 1004/38, 734/39, 813/39, 864/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kołomyi rewiru I. urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego nr. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza że I. dnia 4 sierpnia 1939 o godz. 9 rano w Piadykach, odbędzie się druga pubiczna licytacja następujących ruchomości, a to: 2 stert owsa po 100 q. 1 sterty koniczyny i 10 jałówek, oszacowanych na kwotę 5.800 zł. II. dnia 10 sierpnia 1939 r. o godzinie 10-tej w Kołomyi, przy ul. Sowińskiego 13, odbędzie się 1-sza publiczna licytacja następujących ruchomości: 1 świecznika srebrnego 4 ramiennego, 1 kilim w kwiaty, 1 liżnika, 2 kap na łóżka, 1 ubrania popielatego, 1 szafy 4ro skrzydłowej, 1 szafki oszklonej oszacowanych na kwotę 510 zł., oraz 1 warsztatu tkackiego z maszynką do wyrobu ręczników, oszacowanie którego nastąpi przed licytacją. III dnia 10 sierpnia 1939 o godz. 10.30 w Kołomyi, Rynek, odbędzie się pierwsza licytacja następujących ruchomości: 30 kuponów materii półwełnianej, około 150 m. różnego koloru oszacowanie których nastąpi przed licytacją. IV. dnia 2 sierpnia 1939 r. o godz. 8 rano w Cuculinie odbędzie się pierwsza publiczna licytacja następujących ruchomości: 1 klaczy żółtej, 1 konia gniadego, 1 krowy żółto krasej oraz 1 krowy żółto białej których oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Kolomyja, dnia 25 lipca 1939 r. 2833K

II. Km. 1182/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1939 r. o godz. 17 w Dołhem odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Ołeksy i Magdy Duch, składających się z 2 byczki około 3-letnich, jałówka roczna 2 wieprzki roczne, 10 kóp żyta w snopach, oszacowanych na łączną sumę zł. 610 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Stryj, dnia 24 lipca 1939 r. 2834K

Km. 148/39, 1 Km. 183/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kulikowie Tęcza Paweł mający kancelarię w Kulikowie Rynek 123, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godzinie 10-tej w Woli Żółtanieckiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości: jałówki, źrebięcia i 3 świń (należących do Mikołaja Wałki), oraz krowy, świni i młocarni kieratowej (należących do Andrzeja Leszczyńskiego). Ruchomości powyższe oszacowane zostały na sumę 950 zł. Tego samego dnia o godz. 12-tej w Teodeorshofie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości: maszyny do szycia (należącej do Antoniego Rotha) oraz 2 krów, 2 jałówek, cielicy i maszyny do szycia (należących do Jakuba Straussa). Ruchomości te oszacowane zostały na kwotę 1140 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kulików, dnia 22 lipca 1939 r. 2835K

III. Km. 925/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu, rewiru III. Czesław Wachal, mający kancelarię w Przemyślu ul. H. Kołłątaja nr. 2, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 sierpnia 1939 r. o godz. 9-ej w Przemyślu ul. Grunwaldzka nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z fortepianu „Promberger" kilimu na ścianie, tło brązowe 3 m. kw., kilimu na podłodze 6 m. kw., urządzenie saloniku gięte kanapka, stolik okrągły, 6 krzeseł kilim brązowy 4.5 m. kw., aparat radiowy 4-lampowy, własnego wyrobu z głośnikiem na sieć grający, kredens pokojowy z rozbitym blatem narzuta na kanapie, szafa biblioteczna, samowar mosiężny, oszacowanych na łączną sumę zł. 860. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Izrael Tuchman i tow. c/ra Ludwika Pawlisz i tow.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Przemyśl, dnia 24 lipca 1939 r. 2837K

I. Km. 1146/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 39, na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1939 r. o godz. 9-tej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tplu Perla odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Adolfa Wagreicha i składających się z 150 Greaesera Schulausgaben klassische Werke 400 tomów beletrystyki polskiej, oszacowanych na łączną sumę zł. 950 na zaspokojenie wierzytelności Fabryki Składnic i Ozdób choinkowych S. Szymonowicza „Choinka Polska" w Warszawie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1939 r. 2826K

Km. 158 i in. /1939. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarię w Żółkwi przy ul. Słowackiego nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 sierpnia 1939 r. o godz. 10 w Opłytnej na żądanie Stanisława Jopka-Bilińskiego i tow. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Marii Kalinowskiej i Stanisława Zarczewskiego, składających się z 1) 6 koni wyścigowych, 1 krowy, powozu z uprzężą, pięciu kompletnych siodeł 2) urządzenia sypialni i salonu oraz różnych zastaw porcelanowych, bronzów, platerów i 208 sztuk srebra. Uwaga: ruchomości wymienione pod 2) zostaną oszacowane w dniu licytacji, zaś ruchomości wymienione pod 1) zostały oszacowane na 9.180 zł., która rozpocznie się od 1/2 i 2/5 ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek i takowych przejrzany być może w dniu ci miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żółkiew, dnia 20 lipca 1939 r. 2825K

Km. 417/39. Sprawa wierzyciela D. Czwiklitzer w Katowicach. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skałacie Franciszeń Zapałowski, mający kancelarię w Skałacie przy ul. Kilińskiego 1 na podstawie art 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godz. 12 w Skałacie na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Mosesa Bernsteina w Skałacie, składających się z 30 skrzyń mydła „Schichta" po 40 kg., 1 beczki pokostu 190 kg. i 1 beczki benzyny 250 litrów oszacowanych na łączną sumę 1800 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego

Skałat, dnia 11 lipca 1939 r. 2824K

Km. 656/39. Sprawa wierzyciela Süssmana Brawerza w Tarnopolu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skałacie Franciszek Zapałowski mający kancelarię w Skałacie przy ul. Kilińskiego 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1939, o godz. 13 w Stawkach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Kazimierza Zawistowskiego w Stawkach, składających się z 250 kóp żyta w snopach, oszacowanych na łączną sumę 2200 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2823K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Skałat dnia 21 lipca 1939 r.

III. Km. 1145/39. Obwieszczenie podejmuje zawieszone postępowanie egzekucyjne. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. 616 kpc. obwieszcza, że dnia 12 sierpnia 1939 r. o godz. 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Bronisława i Katarzyny Foszałków w Truskawcu, ul. R. Jarosza, składających się z 1 aparatu radiowego „Kosmos" 4-ro lampowego, 1 szafy trójdzielnej z lustrem 1 kilimu (1.50x2.50 m.), 1 kilimu na ścianie (2.50x1.20 m.), 1 maszyny do szycia krytej „Bispel", 1 narzuty na otomanę 1 szafki nocnej, modnej i 1 kredensu pokojowego, 1 stołu jadalnego, 4 obrazów (ręczne malowidło), 4 krzeseł giętych, 2 kilimów (m kw.) 1 otomany pluszowej, 10 szaf dębowych jasnych, 1 aparatu radiowego (Philips) ocenionych na łączną sumę 2026 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Józefa Schapiry w Drohobyczu, Mendla Ackera w Drohobyczu oraz Warsz. Tow. Akcept S. A. Warszawa.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, dnia 18 lipca 1939 r. 2828K

Km. 876/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Borszczowie, Andrzej Brodowski, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi nr. 30, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 sierpnia 1939 r. o godz. 9 w Wysuczce k. Borszczowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Cyryla i Izabelli Czarkowskich-Golejewskich, składających się z 30 kóp pszenicy w stercie, oszacowanej na kwotę 600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2827K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Borszczów, dnia 22 lipca 1939 r.

I. Km. 132/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu Rew. I. Józef Ziemiański mający kancelarię w Przemyślu ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 8 sierpnia 1939 o godz. 8 w Przemyślu ul. Franciszkańska 33 odbędzie się druga licytacja ruchomiści należących do Etli Salwer w Przemyślu ul. Franciszkańska 33, składających się z: 1) 20 swetrów wełnianych męskich, 2) 20 swetry męskie szare wełniane, 3) 49 swetrów męskich wełnianych. 4) 10 swetrów damskich wełnianych, 5) 100 napierśników 6) 20 kołnierzyków męskich białych, 7) 12 torebek skórzanych damskich, 8) 8 swetrów męskich i damskich, 9) 50 koszul męskich zefirowych, 10) 10 koszu sportowych 11) 10 ubranek dziecinnych, 12) 30 kołnierzyków białych męskich, 13) 30 kapeluszy filc. męskich, 14) 1 lada sklepowa stara, 15) 2 szafy sklepowe (stelarz), 16) 1 lustro belgijskie 50/30, 17) 24 p. pończoch damskich jedw. 18) 30 p. skarpetek męskich, 19) 20 p. rękawiczek damskich zimowych, 20) 1 szafa jasna dwuskrzydłowa, 21) 1 psycha z lustrem, 22) 1 kredens kuchenny biało lakierowany, 23) 2 stoliki nocne jasne 24) 24 p. rękawiczek, 25) 10 kapeluszy męskich wełnianych, 26) 12 rękawiczek imit. duńskich, 27) 12 czapeczek dziecinnych pikowych, 28) 5 koszul męskich oszacowanych na łączną sumę zł. 2.650 gr. —. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa wierzycieli: Abraham Schreiber i tow.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, dnia 24 lipca 1939 r. 2831K

Km. 1215/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć mający kancelarię w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 1a na podstawie art. 602 k.p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1939 r. o godzinie 9-tej w Rzeszowie, ul. Rynek, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa Siegela składających się z towaru bławatnego, na rzecz Firmy Scheibler i Grohman S. A. w Łodzi. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Rzeszów, dnia 21 lipca 1939 r. 2836K

I. Km.875/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański mający kancelarię w Przemyślu ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1939 o godz. 15 w Przemyślu ul. Kazimierzowska odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Mindy Thaler w Przemyślu, ul. Kazimierzowska, składających się z: 1) 22.80 m. sukna czarnego na pokrycie futer, 2) 35 m. cajgu szarego, 3) 33 m. wataliny zimowej, 4) 7 chustek zimowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 616 gr. — Ruchomości można oglądnąć w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa wierzyciela: Firma „Hawig" w Łodzi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, dnia 24 lipca 1939 r. 2830K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T 66/38. 1 Jakub Kociuba urodzony 30 maja 1879 w Sielcu powiat Dębica syn Stanisława i Antoniny 2 T 10/39 Antoni Piotr dwojga imion Grajewski, urodzony 5 czerwca 1893 w Ostruszy powiat Tarnów syn Jana i Marii Kloc. Wiadomości o zaginionym pod 1 należy udzielić w ciągu jednego roku Sądowi albo kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Małeckiemu adwokatowi w Tarnowie, z tym, że po upływie tego czasokresu zaginiony za zmarłego a małżeństwo zawarte z Cecylią córką Jakuba Kapusty za rozwiązane uznane zostanie, pod 2 do sześć miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy

Tarnów dnia 17 lipca 1939. 2829

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 DzURP. **ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia** zaległości i resztujących kapitałów zgn. z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Romanowicza L. 6 w dniu 31 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji majętności ziemskiej o charakterze przeważnie rolnym, położonej w gm. kat. Pauszówka powiat Czortków, pod nazwą Pauszówka obj. whl. 390 ks. gr. dla w. pos. Sądu Okręgowego w Czortkowie, stanowiącej własność Karola Albina. Cena wywołania wynosi zł. 115.000, zaś rękojmia zł. 22.500.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powolanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 12 czerwca 1939 r. 2815

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.